

zdaje się 3-5 maja 1853

4-go

223

4
Nohany Pappo

List Papy, który Jadría przez pocztę mi odestata zapoźno
mnie doszedł 3^{go} Maja, ażeby zaraz odpowiedzieć, zwłaszcza
że teraz raz tylko na dzień listy odchodzą z granic ^{o 8^{mej} wsi} i
i muszą być oddane przed 5^{ta}. Zato dziś 4^{go} odpisuję,
jak najspieszniej bo to w moim interesie jest, żeby jak
najprędzej dostać odpowiedź.

Jakie niepostuszeństwo moje wywołato zmianę stosunków Papy
względem mnie nadaremnie silitem się odgadnąć. Jeżeli Papi
dotąd nie rozkazywał to ja słuchać nie miałem kogo. -
Do braterstwa z nikim na świecie nie poczuwam się
na nieszczęście; a na szczęście moje i świadectwo, którego
nikt znający mnie nie odmówi mi, posuwatem odrazę
fraternizowania z kardym przetoronym aż do przesady tem bar-
dziej też z moim Ojcem. Stosunek podobny bardzo nienaturalny
jeszcze

jeszcze bardziej życzeniom moim jak zasadomby się sprzeciwiał, boby mało przynosił równie Papie jak mnie zaszczytu; a wiem bardzo dobrze, że nigdy nie istniał. Jeżeli zaś Papa rozumie pod taką zmianą traktowanie mnie nadal surowiej jak dotąd to muszę z żalem pozostawić uczuciu i sądowi Papie — szczęśliwy jednak, że traktowanie takie nie zbytnią poufalsością lub niepostępszeństwem wywołanem zostało, tylko w skutek lichszej ceny w oczach Papie mojej osoby, której podniesienie pomieważ każdemu nie rawsze i szczególnie nie odracza podobne tak też i mnie.

Do tego czasu odbierałem pensją od Papie około 2000 nieodkazywałem Papie, że mianem jej część przed 1^{szym} wydawałem a przypomniał sobie Papa, że najdalej do końca pierwszego tygodnia dwie trzecie części pensji wydają się w kawalerskich latach i do tego w Paryżu. Tak że 2500

nieodbierając pensji zacząłem zjadać pieniądze na drogę przeznaczoną i już chciałem do Papie pisać z prośbą o dodatek do pensji kiedy odebrałem list wywołujący do kraju. Lem że ja stugi, rachunki, kuszców krawców, jedzenie, życie i t. d. zapłacę bez pensji kiedy już dziś grosza nie mam? Niewiem jak się z tej biedy wygramolę, ale jeżeli Papa może to zrobić to proszę przynajmniej do szwajcarskiej pensji ^{jakąś} przyszedłego miesiąca część dodać.

Niechciałbym Papie z pieniędzy ogatawać, jeżeli ich w tej chwili Papa dwo nie ma ale bez pieniędzy wyjechać nie mogę i przynajmniej szwajcarskiej pensji potrzebuję. W takim razie odstąpiłbym resztę pieniędzy na pokrycie rachunków z kraju. Daje mi się że niepotrzebuję Papie zaręczać że wolę Papie rawsze za świętą uwaratem, że więc i nadal nie mam do nadmienienia przeciwnego tejże. Skoro pieniądze odbiorę, pojedę dokąd tylko Papa

karie do Księstwa czy do Anglii do Grignon czy do
Marignontu. W ogóle może się myśleć ale zdaje
mi się, że obydwaj lepiej wyjdziemy na większej
prezyji rozkazów z strony Papieża. Nieskończenie
wdzięcznym jestem, że Papież dotąd niechciał sprze-
siewać się moim życzeniom, ale nie wiem czy
Papież uważa, że pod ciężarem nieukontentowa-
nia Papieża wszystkie moje zamiary na niczem
spetły i zawisty w obawie skutków tegoż
nieukontentowania oraz w oczekiwaniu ciągłym
ostatecznej zmiany czy decyzji. Dzisiaj ponie-
waż inicjatywa wychodzi od Papieża, a żeby jej
szczęśliwszy skutek wywodzić mnie nic mi nie po-
staje zrobić jak posłuszeństwo przyrzec, co
tem milej czynię, jeżeli to przyjemnem
Papieżowi być może. Ścisłam serdecznie i ręczę,
że tak bardzo twarych musztuków na mnie
niepotrzeba owzem daleko więcej zachęty w tem,
co bym chciał zrobić dobrego bo to każdemu trudn
jeszcze raz serdecznie ścisłam i polecam
się łaskawej pamięci Papieża i Małżony. Gaidz